

'Wybrańcy Boży, święci i umiłowani' (Kol 3,12)

Drodzy Bracia i Siostry!

pierwszy rok nowego tysiąclecia niedzielą poświęconą Świętej Rodzinie z Nazaretu. W rozważaniu tekstu Ewangelii towarzyszymy Jezusowi, Jego Matce Maryi i św. Józefowi w podróży do Egiptu i ich powrocie do Nazaretu. W sposób szczególny poznajemy rolę św. Józefa opiekuna i obrońcy Syna Bożego. Rolę tę pełni prowadzony natchnieniami Anioła, we śnie. A natchnienia te przestrzegają św. Józefa przed dobrze funkcjonującą, uzbrojoną we władzę królewską i żołnierskie ramię, siłą króla Heroda. Święty Józef ocalił Pana Jezusa dlatego, że w pełni zawierzył Bogu i posłusznie wypełnił polecenia Anioła.

Liturgia dzisiejszego Święta zaprasza nas do przeżywania spraw własnej rodziny w tym samym przeświadczeniu: zaufanie Bogu i posłuszeństwo Jego świętym prawom prowadzi każdą rodzinę do głębokiego zjednoczenia z Bogiem, do świętości. Uświęcenie życia codziennego jest pierwszym zadaniem i najbardziej serdeczną troską rodziny; jest drogą pełnego rozwoju osobistego i wypełnieniem programu życia wspólnego; jest źródłem szczęścia domowego i skuteczną metodą budowania przez rodziny społeczeństwa żyjącego w pokoju. Przypomniała nam o tym, w ostatnich miesiącach, pierwsza w historii beatyfikacja małżonków Marii i Luigiego Beltrame Quattrocchi i wołanie Ojca Świętego: 'Rodzino, uwierz w to, kim jesteś. Uwierz w twoje powołanie bycia świetlanym znakiem miłości Bożej'. Wołanie to niech towarzyszy nam przez cały rozpoczynający się rok.

Program pracy duszpasterskiej Kościoła w Polsce na ten rok wyznacza nam takie zadanie: Mamy lepiej poznać Chrystusa.

Święty Paweł, w czytany dzisiaj fragmencie Listu do Kolosan, wskazuje na niezbędne cnoty naszego życia domowego: serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znoszenie jedni drugich i wybaczenie sobie nawzajem. Te, jakże praktyczne wskazania uzasadnia jedną racją: jesteśmy wybrańcami Bożymi, świętymi i umiłowanymi przez Boga. Poznajemy Chrystusa w rodzinie poprzez wspólne czytanie Pisma Świętego, rozmowy z dziećmi o niedzielnych kazaniach, nauce religii, o ważniejszych wydarzeniach w życiu Kościoła, Ta domowa katecheza prowadzi do pełniejszego życia świętymi sakramentami.

Umiłowani Bracia i Siostry! Kończymy rok poświęcony słudze Bożemu Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Dlatego sięgniemy do Jego nauki, ażeby bliżej poznać szczegóły rodzinnej drogi uświęcenia. Chcielibyśmy wykorzystać wskazania wyznaczone na piąty rok Wielkiej Nowenny ujęte w zdaniu: Rodzina Bogiem silna.

Siłę swą czerpie rodzina z faktu, że jest przez Boga ustanowiona, że otrzymała zadanie dawania świadectwa Bożej miłości, została obdarzona darem przekazywania życia z miłości. Darem tym są dzieci, zwierzone przez Ojca Niebieskiego. Rodzina powinna je wychowywać w posłuszeństwie prawu Bożemu i umiłowaniu życia wspólnego. W ten sposób rodzina staje się fundamentem narodów i społeczeństw. W wielkim skrócie przedstawione nauczanie Prymasa Tysiąclecia rozważmy w trzech punktach.

'Między wami stoi Bóg, sprawa wasza Bożą jest.' Pierwszą prawdę, którą uświadamia sobie rodzina jest jej Boskie pochodzenie, i to nie tylko w tym ogólnym rozumieniu, iż Boży zamysł określa program życia rodzinnego. 'To Bóg ma w swoim łonie miliardy istnień ludzkich, które powołuje do życia i w swoim czasie posyła na ziemię. To On dobiera przedtem serca i poprzez nieogarnione, zda się, drogi prowadzi dwoje ludzi do siebie' - naucza Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński. W osobistym doświadczeniu zwracamy bardzo dużą uwagę na wolność decyzji. Faktycznie, w wyborze drogi małżeńskiej i osoby współmałżonka jesteśmy wolni. Wolność jest warunkiem pełnego podjęcia wspólnej drogi. Równocześnie, na początku naszej drogi małżeńskiej Kościół wzywa mocy Ducha Stworzyciela; to Bóg nas wybiera i Bóg łączy. W mocy Ducha Świętego mamy rozeznacć odwieczne wyroki, a równocześnie cały ten splot najrozmaitszych okoliczności, jakże

wydawało by się przypadkowych, które sprawiają, że dwoje ludzi zakłada dom rodzinny i podejmuje wspólną drogę z Chrystusem. Między małżonkami stoi Bóg. 'Bóg między wami - to samo życie i miłość.'

'Jesteście powołani, by miłując Boga przekazywać życie wzięte z Niego: życie ciał i dusz.'

Tekst biblijny, który mówi o powstawaniu życia ludzkiego z pierwszej matki - Ewy, łączy Boskie decyzje z wolnym wyborem rodzicielskiej misji małżonków: 'Mężczyzna zbliżył się do swojej żony Ewy. Ona poczęła i urodziła Kaina, i rzekła: urodziłam mężczyznę z pomocą Jahwe' (Rdz 4,1). Mówił Prymas Tysiąclecia do małżonków: 'Jesteście oboje powołani do tego, aby z Boga Życia, który między Wami stanął czerpać i przekazywać życie. Jest to największa radość, która może być na świecie. Jesteście matkami i ojcami - rodziną życiodajną. Pierwsza matka Ewa - została Matką życia. Każda matka jest matką życia.'

'Rodzina Bogiem silna mocą swego Narodu. Dla Narodu najważniejszą siłą i bastionem jest rodzina. Kto jest przyjacielem Narodu - umacnia rodzinę, kto jest wrogiem Narodu - niszczy rodzinę. Tak jak bez chleba, bez ziarna z roli wziętego stanęłyby wszystkie najpotężniejsze i najbardziej przemyślnie fabryki, tak bez rodziny, bez pokornego ukłonu przed ojcem i matką rodzącymi nowe życie, Naród niszczeje. To w rodzinie pod sercem matki kryje się Naród. Do rodziny trzeba więc podchodzić ostrożnie, z wielkim szacunkiem, w ciszy, z pokorą, bez tupetu wobec jej praw i miejsca w Narodzie, z uznaniem jej chrześcijańskiego ducha i obyczajów.' (Fragmenty kazania wygłoszonego do Rodziców katolickich na rozpoczęcie V roku Wielkiej Nowenny - Warka, 7 maja 1961 r.)

Przypominamy, najmilsi Bracia i Siostry, naukę Wielkiego Prymasa o świętości rodziny również i z tego powodu, że miesiące ostatnie każą nam z pasterską troską stanąć przy rodzinie i wołać słowami Jana Pawła II: 'Rodzino, uwierz w to, kim jesteś. Uwierz w twoje powołanie bycia świetlanym znakiem miłości Bożej.' Jesteśmy głęboko zaniepokojeni podnoszonymi od nowa żądaniem środowisk, które mają łatwy dostęp do mediów, a także do ośrodków władzy .

Dotkniemy niektóre z tak bardzo niepokojących nas zamiarów przeciwnych dobru naszych rodzin.

Najpierw życie najmłodszych Polaków - jeszcze nie narodzonych. Współczesnej rodzinie przeżywającej lęk o chleb, o możliwość szkoły dla dzieci, a w wielu wypadkach także o dach nad głową, proponuje się rozwiązania niemoralne i pozbawione jakiegokolwiek wrażliwości na potrzeby ludzkiego serca. Sugeruje się rodzinie: jeśli brakuje ci chleba, zabij swoje dziecko. Takie rozwiązanie nazywa się wolnością osobistą i wrażliwością na względy społeczne.

Głęboki sprzeciw budzi skrócenie urlopów macierzyńskich. Przy rosnącym bezrobociu nie docenia się społecznej wartości pracy matki i czasu poświęconego wychowaniu dziecka.

Inna propozycja tzw. środowisk liberalnych odnosi się do wychowania młodzieży. Atmosferę głębokiej więzi między rodzicami i dziećmi, w której młode pokolenie przygotowuje się do wejścia we własne życie rodzinne - wychowanie do życia w miłości - mają zastąpić lekcje szkolne prowadzone przez przypadkowych instruktorów od 'wychowania seksualnego.'

Prowadzona nachalnie propaganda organizatorów przemysłu rozrywkowego i nieodpowiedzialne prowokowanie młodzieży do życia rozwiązłego stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia moralnego przyszłych pokoleń. Taki program miałyby realizować szkoła, której z wielkim zaufaniem rodzice powierzają swoje dzieci.

Jest jeszcze jeden teren, który nie może ująć naszej uwagi: to więź między mężczyzną i kobietą oraz wzajemne odnoszenie się do siebie małżonków. Bóg stworzył mężczyznę i kobietę na obraz i podobieństwo swoje, ustanowił małżonków dwojgiem w jednym ciele. Jezus umiławszy Kościół wydał zań samego siebie (por. Ef 5,25); stał się wzorem miłości mężczyzny do kobiety, miłości ofiarnej. Jest to droga świętości małżonków. Propagowane natomiast współcześnie obyczaje ubliżają godności kobiety, wskazując jej, ustami nawet oficjalnych autorytetów, rolę tej, która jedynie świadczy usługi. Pornografia, tolerancja

wobec agencji towarzyskich i handlu kobietami prowokuje do aktów przemocy wobec kobiet. Jedynym lekarstwem na te akty ma być odpowiednie ustawodawstwo i urzędnik, który dopilnuje równego statusu mężczyzny i kobiety. Zlekceważona nauka Boża, zniszczona miłość mężczyzny do kobiety ma być zastąpiona stosem skarg, interwencji i nie kończąca się ilością zarządzeń powstających w wyziębionym społeczeństwie.

Wybrańcy Boży, święci i umiłowani, Bracia i Siostry! Otwieramy serce na Boże natchnienia i jakże serdeczne, dzisiejsze zaproszenie do domu Świętej Rodziny z Nazaretu. Trudny moment w życiu małego Jezusa - zagrożenie ze strony Heroda -i jakże prosty sposób rozwiązania tych trudności sercem pełnym pokoju i poddania się Bożym natchnieniom. My, Pasterze Kościoła w Polsce, zjednoczeni z Wami w serdecznej modlitwie - przekazujemy wszystkim rodzinom życzenia noworoczne i prosimy Świętą Rodzinę o to, aby próg każdej rodziny stał się skuteczną zaporą przed napływem zła, aby ognisko domowe i mądrość pierwszych wychowawców -rodziców ogrzało i oświeciło umysły młodych.

Na wspólną drogę ku świętości każdej rodziny z serca błogosławimy.